



# Ponowne wykorzystanie bioodpadów w MZGOK

**Worki czy pojemniki – czyli system odbioru odpadów**

**Jak każdy z nas może pomóc planecie?**

# Jak każdy z nas może pomóc planecie?

Sprzątanie terenów zielonych, sadzenie drzew, akcje edukacyjne... Dzień Ziemi obchodzony co roku 22 kwietnia, przypominają, że to właśnie lokalne inicjatywy są pierwszym i najważniejszym krokiem w globalnej trosce o planetę!



Wiosna nie tylko budzi przyrodę do życia, ale też przypomina, że to od naszych codziennych wyborów zależy jej przyszłość. Kwiecień, zielony, świeży i pełen energii, od lat uznawany jest za miesiąc szczególnej troski o środowisko. W Koninie i regionie konińskim również nie brakuje wydarzeń, które pokazują, że wspólne działania mają sens.

## Wiosenne porządki... w terenie

W kwietniu wiele samorządów i instytucji w regionie organizuje akcje sprzątania terenów zielonych. To już niemal tradycja – uczniowie, mieszkańcy, urzędnicy i społecznicy wspólnie ruszają do lasów, parków i na pobocza dróg.

W gminach takich jak np. Stare Miasto, Kazimierz Biskupi czy Rzgów organizowane są lokalne akcje „sprzątania świata”, często połączone z ogniskami, integracją i elementami edukacyjnymi. Uczestnicy nie tylko zbierają odpady, ale też uczą się, jak ich unikać na co dzień.

## Sadzenie drzew – inwestycja w przyszłość

Wiosna to również idealny moment na sadzenie drzew i krzewów. W regionie konińskim znaczącą rolę odgrywa Nadleśnictwo Konin, które co roku organizuje akcje sadzenia lasów z udziałem mieszkańców, uczniów i wolontariuszy. To nie są tylko symboliczne wydarzenia. Uczestnicy dowiadują się, jak wygląda proces odnawiania lasu, jakie gatunki drzew są sadzone i dlaczego ma to znaczenie dla klimatu. Leśnicy tłumaczą, jak lasy wpływają na retencję wody, jakość powietrza i bioróżnorodność.

Często organizowane są także spacer edukacyjne i zajęcia terenowe, podczas których można poznać tajniki pracy leśników i zobaczyć, jak wygląda ochrona przyrody „od środka”. Dla wielu uczestników to pierwsza okazja, by spojrzeć na las nie tylko jak na miejsce spacerów, ale jako złożony ekosystem.

## MZGOK w Koninie – ekologia nie tylko w teorii

W regionie konińskim jedną z kluczowych instytucji prowadzących działania proekologiczne jest Miejski Zakład Gospodarki Odpa-



dami Komunalnymi Sp. z o.o. (MZGOK). Jego aktywność nie ogranicza się wyłącznie do odbioru i przetwarzania odpadów – to także szeroko zakrojona edukacja ekologiczna skierowana do mieszkańców w każdym wieku.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych przedsięwzięć jest konkurs „Świat czysty jest piękniejszy – od Ciebie zależy czy będzie taki”, organizowany już od ponad dekady. W jego ramach dzieci i młodzież z Konina oraz okolicznych powiatów przygotowują prace plastyczne, fotograficzne czy multimedialne związane z ochroną środowiska. W ostatnich edycjach brało udział kilkuset uczestników, co pokazuje skalę zaangażowania młodego pokolenia.

Dużą popularnością cieszą się także wizyty studyjne w zakładzie. MZGOK zaprasza grupy szkolne i mieszkańców do zwiedzania instalacji przetwarzania odpadów, gdzie można zobaczyć cały proces „od odpadów do energii”. Takie zajęcia mają ogromny walor edukacyjny – pokazują, co naprawdę dzieje się z odpadami po ich wyrzuceniu i dlaczego tak ważna jest prawidłowa segregacja.

Warto też wspomnieć o udziale MZGOK w wydarzeniach takich jak festiwale klimatyczne czy lokalne inicjatywy edukacyjne, które często rozpoczynają się właśnie „w okolicach” Dnia Ziemi.

## Kalendarz lokalnych inicjatyw

W regionie konińskim w kwietniu odbywa się wiele wydarzeń ekologicznych. Wśród nich warto wymienić: akcje sprzątania świata organizowane przez szkoły i urzędy gmin, wspólne sadzenie drzew z Nadleśnictwem Konin, warsztaty ekologiczne i Dni Otwarte organizowane przez MZGOK, lokalne obchody Dnia Ziemi z udziałem mieszkańców i organizacji społecznych.

Choć wiele wydarzeń powtarza się co roku, ich dokładne terminy zmieniają się w zależności od pogody i organizatorów. Dlatego warto śledzić strony internetowe urzędów gmin, Nadleśnictwa Konin, MZGOK oraz lokalne media.

# Młodzież prezentowała swoje projekty naukowe

XI Integracyjny Festiwal Nauki odbył się w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. To cykliczne wydarzenie, które zachęca do zdobywania wiedzy i umiejętności. Mieszkańcy województwa wielkopolskiego, w tym głównie uczniowie, wykonali w jego ramach projekty naukowe, które później prezentowali. Celem konkursu jest przede wszystkim rozwijanie zainteresowań naukowych młodzieży, poszerzenie wiedzy, rozwijanie pasji naukowych i zainteresowań oraz włączenie się do działań naukowych osób niepełnosprawnych.

Jak podkreślała Barbara Jaworowicz, nauczycielka fizyki w SP w Skulsku, konsultantka CDN w Koninie, oraz koordynatorka festiwalu, głównym założeniem wydarzenia jest przede wszystkim integracja dorosłych i dzieci, a także świata nauki i świata szkoły. – Integrujemy też osoby z różnym stopniem niepełnosprawności, dzięki czemu

rać. Młodzież, a w szczególności osoby z niepełnosprawnościami to, naszym zdaniem, najlepsi edukatorzy. Docierając do młodych ludzi, dzieci, docieramy tym sposobem również do dorosłych. Dzięki temu krąg, który edukuje się ekologicznie jest coraz większy – powiedział.

Prace podzielone były na cztery kategorie konkursowe: nauki



■ Projekt o segregacji odpadów zajął drugie miejsce

społół ze szkół podstawowych, ponadpodstawowych z regionu, oraz drużyna z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Zygmuntowie. Projekty nie miały narzuconego tematu, ponieważ, jak zauważyła Barbara Jaworowicz, młodzież jest bardzo kreatywna i organizatorzy nie chcieli tego ograniczać.

Zanim drużyny przystąpiły do prezentacji projektów, uczestnicy i goście mieli okazję wysłuchać dwóch wystąpień. Najpierw krótki wykład poprowadził Mariusz Miłżyński, prezes Zakładu Aktywności Zawodowej w Posa-

dzie, a następnie głos zabrała Barbara Jaworowicz, koordynatorka festiwalu.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Koninie, której projekt nosił nazwę „Denim od nowa – kreatywne przerabianie dżinsów”. Drugie miejsce przypadło Ośrodkowi Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczemu w Zygmuntowie za projekt „Segregujesz – Ziemię ratujesz”. Ostatnie miejsce na podium przypadło reprezentacji Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni za pracę „Mapa Hałasu – integracyjna ścieżka badawcza MathCityMap”. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, dyplomy oraz upominki, a trzy pierwsze miejsca nagrodzono dodatkowo pucharami.

Organizatorami konkursu było Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie we współpracy ze Szkołą Podstawową im. H. Sienkiewicza w Skulsku. Mecenasami konkursu był Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie, Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Koninie, oraz Zakład Aktywności Zawodowej „Posada”.



■ Henryk Drzewiecki, prezes MZGOK, podkreślał znaczenie takich inicjatyw

przyczyniamy się do edukacji włączającej, bo zespoły projektowe zabiegają wtedy o te osoby, żeby wspólnie tworzyć projekty naukowe. Widzimy coraz większe zaangażowanie uczniów. Ta inicjatywa cały czas się rozrasta – mówiła.

Henryk Drzewiecki, prezes Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie, podkreślał, jak ważne jest promowanie tego typu wydarzeń. – W festiwalu bierzemy czynnie udział, wspieramy go również w sposób finansowy. Bardzo cenimy sobie tego typu inicjatywy. Jeden z projektów, który został zaprezentowany, dotyczy właśnie segregacji odpadów. Takie inicjatywy zawsze staramy się wspie-

przyrodnicze, ścisłe, humanistyczne i społeczne. W konkursie udział wzięło dwanaście ze-



■ Dla najlepszych przewidziano puchary

# Ponowne wykorzystanie

Do systemu selektywnej zbiórki trafia coraz więcej bioodpadów. Mimo że społeczeństwo staje się bardziej świadome, wciąż niewiele osób zadaje sobie pytanie, co można zaliczyć do tej kategorii, jakie odpady można wrzucić do brązowych pojemników. Podpowiadamy, co i gdzie wyrzucać, a także jak przygotować bioodpady, aby mogły zostać prawidłowo przetworzone. Produktem, który poprawia jakość gleby Magno Hortis, produkowany przez Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.

## CZYM SĄ BIOODPADY?

Bioodpady to odpady, które ulegają naturalnej biodegradacji. Pochodzą głównie z kuchni i ogrodów. Należy wyrzucać je do brązowych pojemników. Później takie odpady wykorzystywane są do produkcji kompostu lub biogazu. Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie każdego roku przyjmuje około 20.000 ton odpadów zielonych (bioodpadów), które ulegają biodegradacji.

Do bioodpadów zaliczamy: resztki żywności (bez mięsa i kości), przeterminowaną żywność (bez opakowania), obierki z owoców i warzyw, skorupki jaj, fusy po kawie i herbatce, skoszoną trawę, liście, drobne gałęzie czy trociny.

Do pojemników przeznaczonych na bioodpady nie należy wrzucać natomiast: piasku, kamieni, odpadów z tworzyw sztucznych, worków foliowych, przedmiotów metalowych, elementów szklanych, resztek jedzenia w płynie, odchodów zwierzęcych, piasku dla kotów, a także popiołu z kominka lub pieca.

## JAK PRZYGOTOWAĆ ODPADY BIO DO ODBIORU?

Najważniejsza jest ich segregacja bez użycia worków foliowych oraz wyrzucanie takich odpadów do brązowego pojemnika luzem. Jeśli chcemy używać worków, należy korzystać ze specjalnych rodzajów, które są kompostowalne (np. papierowe lub z biomateriałów), rozkładające się razem z odpadami.

z zakładania trawników oraz do rekultywacji gleb zdegradowanych.

## MAGNO HORTIS – CZYLI JAK MZGOK WYKORZYSTUJE BIOODPADY

Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie wykorzystuje bioodpady do produkcji ulepszacza gleby Magno Hortis, który powstaje z przetworzenia ich w procesie

Magno Hortis produkowany jest z odpadów, które dostarcza 36 miast i gmin, które są udziałowcami spółki. W 99% są to odpady zielone, czyli trawy, gałęzie czy liście. Nie ma tutaj przetworzonych odpadów spożywczych, nie ma też opakowań z tworzyw sztucznych, papieru i szkła, z czym producent ulepszacza gleby ma problem.



kompostowania. Produkt ten poprawia właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne oraz wzbogaca glebę w składniki pokarmowe. Środek Magno Hortis ma zastosowanie na terenach zielonych do uprawy roślin ozdobnych,

Magno Hortis zawiera co najmniej 0,4% azotu, 0,2% fosforu i 0,3% potasu. Jeśli chodzi o zawartość minerałów i pierwiastków pożądaných przez rośliny jest ona bardzo dobra. Ilość azotu, fosforu i potasu przewyższa



# Używanie bioodpadów w MZGOK

W tym celu popełniane są błędy, które mogą utrudniać pracę, a jakich nie powinno się wrzucać do brzozy przetworzone. A powstać z nich może między

innymi najniższe, wymagane normy krajowe. Osoby korzystające z ulepszacza gleb podkreślają jego świetne działanie, szczególnie przez pierwsze dwa lata.

## JAK STOSOWAĆ ULEPSZACZ MAGNO HORTIS DO POSZCZEGÓLNYCH TYPÓW ROŚLIN?

Środek Magno Hortis można stosować przy uprawie roślin rabatowych (wiosną lub przed sadzeniem roślin), roślin doniczkowych i balkonowych, trawników (na glebę nakładamy 2,5 kg produktu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni), a także podczas procesu rekultywacji gleb. Do tego

ogólnych zasad BHP. W razie dostania się do oczu przemyć delikatnie czystą wodą. Zabrudzone rany przemyć i zastosować podstawowe środki opatrunkowe. W razie potrzeby zasięgnąć porady lekarza – czytamy dalej.

## CENY SPRZEDAŻY

Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie produkuje dwa gatunki Magno Hortis. Pierwszy jest dwukrotnie przesiany i pozbawiony zanieczyszczeń i konfekcjonowany nadawałby się nawet do sprzedaży detalicznej. Drugi gatunek posiada niewielką ilość zanieczyszczeń, pochodzących z procesu zbierania odpadów zielonych. Po kompostowaniu, cały wkład przesiewany jest na przesiewaczu z oczkiem 20 na 20 milimetrów. Przy tak dużych ilościach, które są przetwarzane, nie można zastosować mniej-

– przy zakupie jednorazowym powyżej 100 Mg – 100 zł netto/Mg.

Kompost pierwszego gatunku wytwarzany jest tylko w okresie letnim, kiedy jest sucho, ponieważ kompost gatunku drugiego jest wówczas przesuszony i nie da się go przesiać na mniejszym oczku. Łącznie w ciągu roku MZGOK produkuje około 200-300 ton kompostu pierwszego gatunku, co wystarcza zakładowi na około 3/4 roku. Produkcja drugiego gatunku Magno Hortis odbywa się przez cały rok.

Magno Hortis (gatunek 2 – przesiany sitem o oczku 20 mm x 20 mm):

– przy zakupie jednorazowym poniżej 10 Mg – 15 zł netto/Mg.

– przy zakupie jednorazowym powyżej 10 Mg – 10 zł netto/Mg.

## WARUNKI SPRZEDAŻY

Produkcja środka organicznego poprawiającego właściwości gleby jest okresowa, uzależniona od pory roku i warunków atmosferycznych. Sprzedawany jest wyłącznie w formie sypkiej, w minimalnej ilości 100 kg. Nie przewiduje się wykonywania usługi pakowania środka Magno Hortis do pojemników, naczyń, worków i innych opakowań, a kupujący dokonuje odbioru produktu własnym transportem. Okres przydatności produktu – bezterminowo. Przed zakupem należy jednak potwierdzić dostępność środka Magno Hortis u kierownika kompostowni (tel. 63 246 81 79 w. 216, kom. 601 238 875) lub w biurze obsługi klienta (tel. 63 246 83 85).



ostatniego można używać Magno Hortis w dowolnym okresie w ilości 25 ton na hektar. We wszystkich przypadkach środek należy wymieszać z glebą. Więcej szczegółowych informacji na temat stosowania ulepszacza można znaleźć na stronie internetowej MZGOK-u.

Zabrania się stosowania środka na glebach zamrzniętych, zalanych lub nasyconych wodą, pokrytych śniegiem (za gleby zamrznięte nie uznaje się gleb, które rozmarzają co najmniej powierzchniowo w ciągu dnia). Nie należy wykorzystywać środka do celów rekultywacyjnych bez uprzedniego uzyskania decyzji i zgód właściwych organów wydawanych na podstawie odrębnych przepisów prawa (o ile takie są wymagane). Magno Hortis nie można stosować do upraw roślin jadalnych.

W instrukcji podanej przez MZGOK czytamy również, że nie wolno stosować środka Magno Hortis razem z innymi środkami ochrony roślin, a także przekraczać zalecanych dawek. – W czasie pracy ze środkiem należy stosować rękawice ochronne i przestrzegać



szerego oczka, co jest powodem przedostawania się wspomnianych zanieczyszczeń.

Magno Hortis (gatunek 1 – przesiany sitem o oczku 10 mm x 10 mm):

– przy zakupie jednorazowym poniżej 10 Mg – 140 zł netto/Mg.

– przy zakupie jednorazowym powyżej 10 Mg – 120 zł netto/Mg.

Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie poza środkiem Magno Hortis, oferuje również do sprzedaży uprawiane w zakładzie trawy ozdobne. Aktualnie prowadzona jest uprawa 26 gatunków takich traw. Jak czytamy na stronie internetowej MZGOK cena jednostkowa traw ozdobnych wynosi 15 zł brutto za sztukę.



# Worki czy pojemniki – czyli systemy odbioru odpadów

**System workowy czy pojemnikowy? Oba mają swoje wady i zalety. Gminy z subregionu konińskiego segregują odpady w różny sposób, stosując najlepsze dla nich i ich mieszkańców rozwiązania. Co warto wiedzieć o obu systemach?**

## System workowy

System workowy to jeden z rodzajów segregacji i odbioru odpadów. Z jednej strony konkretne kolory worków przypisane do danych odpadów mogą ułatwiać ich segregację. Nie wymagają też inwestowania w dodatkowe pojemniki, a odbiór worków odbywa się bezpośrednio sprzed domu.

Jednym z problemów może być jednak przechowywanie worków, które wystawione na zewnątrz, są narażone na działanie warunków atmosferycznych, a także zwierząt. To bardzo często prowadzi do rozerwania worków i rozsypania odpadów. Worki, zwłaszcza te z odpadami bio, potrafią wydzielać nieprzyjemny zapach, który przyciąga owady i gryzonie.

Mimo tych wad system workowy ma pozytywny wpływ na środowisko i poziom segregacji odpadów. Kolorowe worki ułatwiają oddzielenie papieru od szkła czy bioodpadów, a to następnie upraszcza dalszy proces ich przetwarzania czy recyklingu.

## System pojemnikowy

System pojemnikowy na odpady – choć na pierwszy rzut oka wydaje się rozwiązaniem wygodnym i uporządkowanym, w praktyce niesie ze sobą zarówno korzyści, jak i wyraźne ograniczenia.

Do najczęściej wskazywanych minusów należy przede wszystkim kwestia miejsca. Pojemniki zajmują sporo przestrzeni, co bywa problematyczne zwłaszcza na niewielkich działkach lub przy gęstej zabudowie. Kolejną barierą są koszty – zakup pojemników, ich ewentualna wymiana czy utrzymanie w dobrym stanie

technicznym to dodatkowe obciążenie dla mieszkańców.

Z drugiej jednak strony system pojemnikowy ma sporo zalet. Przede wszystkim zapewnia większą trwałość i szczelność niż inne rozwiązania. Odpady są lepiej zabezpieczone przed wiatrem, deszczem czy dostępem zwierząt, co przekłada się na większy porządek wokół posesji.

Nie bez znaczenia jest również wygoda użytkowania. Stałe pojemniki nie wymagają każdorazowego przygotowywania odpadów do odbioru – wystarczy regularnie je uzupełniać. Poza tym – pojemniki mogą być estetyczne i dobrze dopasowane do warunków danej posesji.

## Z jakich systemów korzystają gminy w regionie?

Jak się okazuje – nie wszystkie gminy powiatu konińskiego stosują system pojemnikowy. Przykładem jest Rychwał. – Wyposażenie wszystkich gospodarstw domowych (a mamy ich ponad 2700!) w pojemniki jest dużym przedsięwzięciem i wiąże się ze znacznymi kosztami – wyjaśnia burmistrz Stefan Dziamała. – Obecnie gminy nie stać na taką inwestycję. Poza tym częste zmiany w przepisach dotyczących zbiórki odpadów sprawiają, że inwestycja w pojemniki jest ryzykowna – dodaje.

Burmistrz zaznacza jednocześnie, że gmina rozważa wprowadzenie systemu pojemnikowego w przyszłości, zwłaszcza jeśli uda się pozyskać pojemniki w ramach jakiegoś projektu, wzorując się na sąsiednich gminach, które przygotowują się do takiego rozwiązania.

Gmina Grzegorzew (powiat kolski) stosuje system workowy,

a pojemniki przeznaczone są jedynie na odpady zmieszane i popiół. Dodatkowo na terenie gminy funkcjonuje także Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, tzw. PSZOK. – U nas taki system funkcjonuje od dawna i bardzo dobrze się to sprawdza. Mamy z wykonawcą ustalone terminy odbioru i to wszystko jest zaakceptowane przez mieszkańców. Zachęcamy także do zakładania w ogródkach kompostowników na bioodpady, dzięki czemu mieszkańcy płacą mniejszą stawkę na osobę za odbiór odpadów – mówiła Bożena Dominiak, wójt gminy Grzegorzew.

W gminie Skulsk funkcjonuje podobny system mieszany. – Szkła i plastiki zbieramy do worków, a pozostałe odpady, czyli popiół i odpady zmieszane do pojemników. Tak naprawdę system w tej konfiguracji od początku u nas występował, sprawdzał się i nie zachodziły potrzeby żadnych zmian. Jest on w pełni komfortowy i optymalny zarówno dla mieszkańców, jak i odbiorców odpadów – tłumaczył Andrzej

Operacz, wójt gminy Skulsk. Systemem mieszanym operuje także gmina Wilczyn.

Gmina Kazimierz Biskupi, pod względem segregacji odpadów, znalazła się w wielkopolskiej czołówce! Wójt Grzegorz Maciejewski podkreśla, że odpady niewłaściwie segregowane nie są... odbierane! – O czym doskonale wiedzą nasi mieszkańcy, którzy starają się być eko! – dodaje z dumą.

Gmina całkowicie wyeliminowała worki na bioodpady. – Odpady „bio” odbierane są wyłącznie w pojemnikach! – mówi wójt. – Priorytetem są bioodpady zbierane bezworkowo, ponieważ spalarnia oferuje znacznie niższą cenę za „czyste” bioodpady pochodzące z pojemników.

Mieszkańcy Kazimierza Biskupiego otrzymali pojemniki również na inne frakcje: plastiki i papier. – Jeśli chodzi o odbiór odpadów (innych niż bio), mogą być nadal odbierane w workach, jednak spółka nie zapewnia tych worków, mieszkańcy muszą zaopatrzyć się w nie sami – dodaje Grzegorz Maciejewski.



# Trawnik czy łąka kwietna?

Nie trzeba daleko szukać, żeby przekonać się, że skoszone równo (co gorsza – nierzadko do „łysej” ziemi) trawniki coraz częściej zastępowane są barwnymi łąkami pełnymi kolorowych kwiatów, barwnych motyli i pracowitych pszczoł (od których zależy życie na Ziemi!). Wystarczy przykład Konina! W ramach Konińskiego Budżetu Obywatelskiego powstały projekty „Łąki kwietne w całym mieście”. Przy chodnikach i terenach zielonych pojawiły się pasy kwiatów, które przyciągają uwagę mieszkańców, owady i wzbogacają miejską bioróżnorodność.

Jednak sam wygląd to nie wszystko! Łąki kwietne to zdecydowanie coś więcej, i to zarówno pod względem kosztów ich utrzymania, jak i wpływu na środowisko! Zaczniemy jednak od początku!

## Trawnik – cena luksusu

Trawnik kojarzy się z porządkiem niczym z katalogu wnętrzarskiego: równo skoszony, gęsty, jednolity. Niestety, estetyka trawnika ma swoją cenę. I to wysoką! Jak wskazują poradniki ogrodnicze – intensywne koszenie to nawet 20-25 zabiegów rocznie na hektar, co oznacza ogromne zużycie paliwa lub energii w kosiarce i sprzęcie terenowym. Regularne podlewanie latem też potrafi „zjadać” setki tysięcy litrów wody (szczególnie, jeśli teren jest suchy i gorący).

To jeszcze nie wszystko! Trawniki często wymagają nawożenia i czasem oprysków, żeby utrzymać pożądaną barwę i gęstość, a to z kolei oznacza większe emisje gazów cieplarnianych i chemiczny „ślad” w glebie.

Do tego dochodzą odpady zielone. Częste koszenie oznacza bowiem setki ton świeżo skoszonej trawy, którą trzeba zebrać, wywieźć lub przerobić. I tutaj dodatkowo pojawiają się ukryte

koszty gospodarowania odpadami. Jeśli bioodpady zielone trafiają na składowisko, właściciel ponosi koszty transportu i zwiększa szkodliwe emisje. Lepszym rozwiązaniem są kompostowniki przy gminnych Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, które pozwalają zamienić trawę i inne odpady zielone w wartościowy nawóz organiczny, który potem można wykorzystać w parkach czy pasach zieleni. To rozwiązanie zdecydowanie generuje oszczędności i wspiera naturalny obieg materii zamiast „wielkiego śladu” za skoszoną trawą.

## Łąka kwietna – mniej pracy, więcej życia

Decydując się na łąkę kwietną, nie tylko stawiamy na oszczędności, ale także dajemy czerpać naturze „pełną piersią”. A ona odwdzięcza się bogactwem barw, zapachów i dźwięków. Warto wiedzieć, że łąka kwietna to mieszanka traw, roślin jednorocznych i bylin, która raz założona, wymaga znacznie mniej pielęgnacji niż klasyczny trawnik.

Według ogrodników – takie miejsce wymaga koszenia zaledwie 1-2 razy w sezonie (zamiast kilkunastu), co oznacza mniejsze zużycie paliwa, niższy hałas maszyn i emisji spalin.

To niejedynie korzyści! Wiele roślin łąkowych ma korzenie nawet kilkakrotnie dłuższe niż trawa. Sięgając głębiej w glebę lepiej wykorzystują wodę i rzadziej potrzebują dodatkowego nawadniania. Nie można nie wspomnieć też o naturalnej retencji wody! Łąki wchłaniają więcej wilgoci i ograniczają spływ powierzchniowy, co pomaga przeciwdziałać podtopieniom po ulewach.

## Kolorowa stołówka i bezpieczny dom

Zachwytu nad łąkami kwietnymi nie kryją przyrodnicy! Jak podkreślają to zarówno bezpieczny dom, jak i suto zastawiona stołówka dla zapylaczy, owadów, ptaków i drobnych ssaków, które na monotonna, sterylnych trawnikach nie mają dobrych warunków. Na jednej łące można

spotkać nawet kilkaset gatunków organizmów (roślin i zwierząt).

## Więcej natury

Trawniki mogą być piękne i użytkowe, ale wymagają nakładów, które nie zawsze są proporcjonalne do korzyści. Łąki kwietne pomagają ograniczyć koszty pielęgnacji, zmniejszyć zużycie wody i paliwa, ograniczyć odpady zielone oraz wspierać lokalną różnorodność biologiczną. Dlatego dla wielu gmin – wybór między trawnikiem a łąką kwietną to coś więcej niż preferencja estetyczna. Już sam przykład Konina pokazuje, że alternatywne zielenie świetnie sprawdzają się również w miejskich warunkach. Nawet niewielkie fragmenty łąk kwietnych potrafią diametralnie zmienić monotonna krajobraz przestrzeni publicznej!

## RACHUNEK, KTÓRY SIĘ ZGADZA

Żeby zrozumieć, dlaczego coraz więcej gmin decyduje się na wprowadzenie zmian w zieleni, warto przyjrzeć się liczbom:

### Koszenie:

- trawnik: ok. 20-25 zabiegów rocznie (duże ilości paliwa i robocizny),
- łąka kwietna: ok. 1-2 zabiegi (znacznie mniejsze koszty pracy i zużycia maszyn).

### Woda:

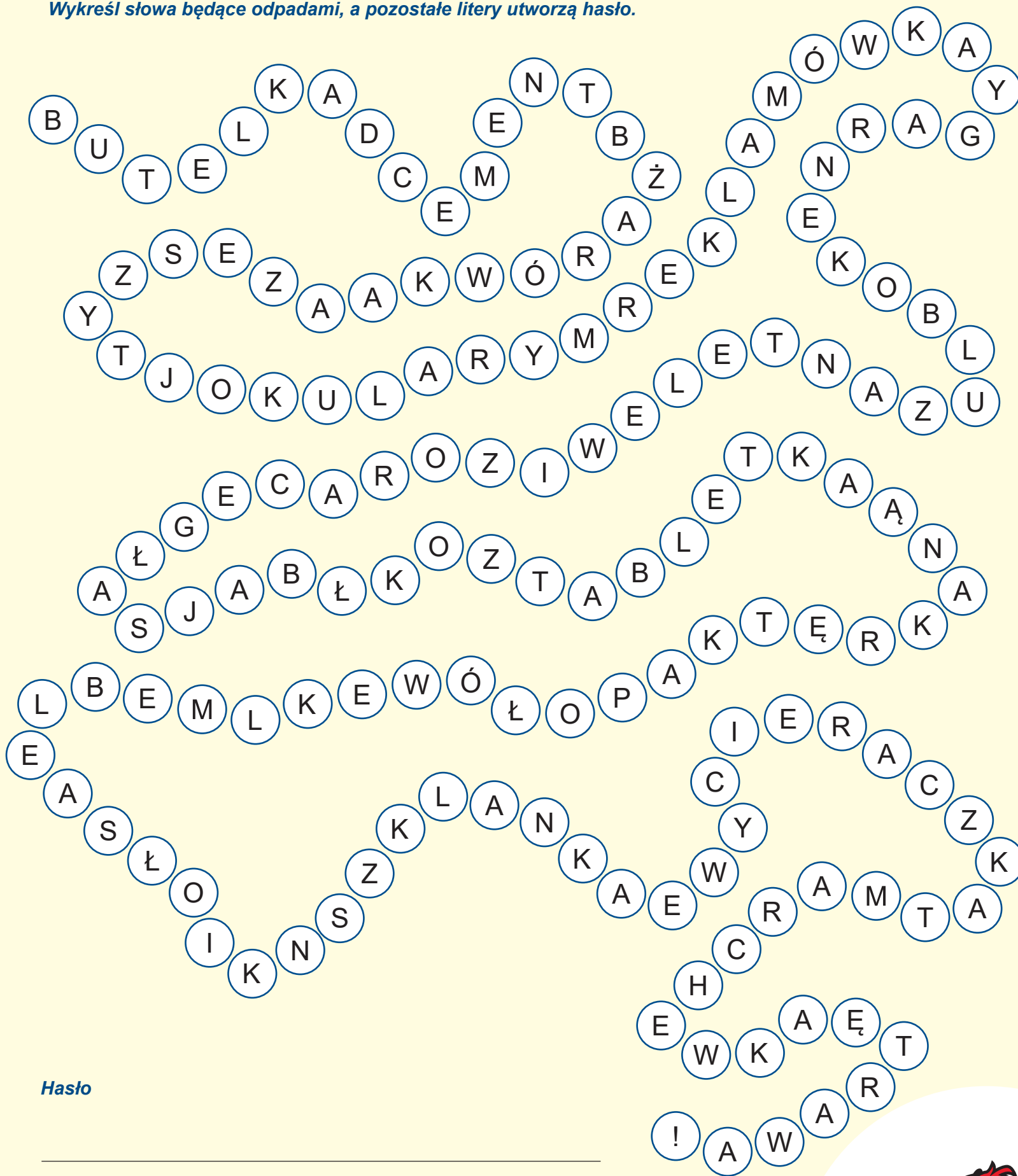
- trawnik potrzebuje regularnego podlewania, szczególnie latem,
- łąka dobrze wykorzystuje wodę opadową dzięki głębokim korzeniom roślin.

### Odpady zielone:

- trawniki generują duże ilości świeżej trawy, którą często trzeba wywieźć lub składować,
- łąki to stosunkowo niewielka ilość biomasy do obróbki i zazwyczaj łatwe do kompostowania bioodpady.



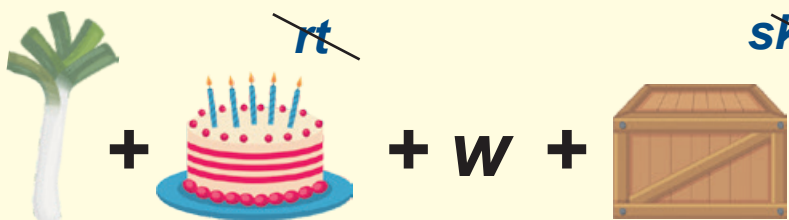
Wykreśl słowa będące odpadami, a pozostałe litery utworzą hasło.



Hasło

\_\_\_\_\_

Rozwiąż rebus.



p=s

\_\_\_\_\_



**Informator Ekologiczny Eko-Gmina**

Wydawca: MZGOK Spółka z o.o. w Koninie  
 ul. Sulańska 13, 62-510 Konin  
 kontakt z zespołem redakcyjnym: bok@mzgok.konin.pl, tel. (63) 246-81-79  
 Redaktor naczelna: Jolanta Kowalska  
 Redaguje zespół: Krystian Cichocki, Anna Chadaj, Monika Wódczak  
 Zdjęcia: archiwum MZGOK, www.freepik.com

